

Wydział kol. Łaszowskiego programowe minimum „Ogniska“; nie myślimy ich zapatrywać na tém miejscu zbijać — redakcyja „Ogniska“ sama to uczynić potrafi; my musimy wyrazić tylko żal serdeczny dla tych, którzy zaiste niewiedzą co czynią i dokąd dążą.

Ze zapatrywanie naszego na dotychczasowy kierunek „Ogniska“ powiada dalej Szanowny Wydział kol. Łaszowski nie dyktuje gniew lub urazę, świadczy niedawno powzięta przez większość młodzieży politechnickiej uchwała, potępiająca zapatrywanie szerzone w artykułach „Ogniska“ (str. 27). Ależ koledzy — po co stroić w własne piórka tych którzy z wami „stosunki zerwali“ i to dwóokrotnie. Rzecz się tak miała. Na posiedzeniu „kółka zachęty naukowej“ na politechnice uznano „Ognisko“ za organ „kółka“, ale nieprzyjęto za swój program, Ogniska. Z powodu pewnych punktów tegoż programu. Ostatnia ponadto uchwała zapadła większością 1-go tylko głosu; fakt ten nazywa się w sprawozdaniu „Czytelnia“ uchwałą większości młodzieży politechnickiej potępiającą zapatrywanie Ogniska“!!!

Jeszcze jedną uwagę ośmielimy się zrobić. Niedawno — dawał kolega X. Y. jednemu z waszych „najwybitniejszych“ 10 złr. w. a. za to ażeby mu z grubsza określił, co to jest socyalizm, niestety dla tego „najwybitniejszego“ była to zupełnie terra ignota; po cóż więc pisać o „szlachetnych zapędach socyalistów“, (str. 20) jeżeli o socyalizm nie a nie prawnie; z równą słusnością moglibyście pisać o ludziach na Łęczycu i t. p. rzeczach. Socyalizm jesto teoria społeczna, szlachta polega na fackie orodzenia — cóżto więc znaczy „szlachtożercze zapędy socyalistów“ — oto próbka waszój znajomości rzeczy!!!

We Lwowie dnia 19. Stycznia 1890. r.

X.